

Protokół Nr 4 /07
z posiedzenia Komisji samorządowo oświatowej
odbytego w dniu 19 lutego 2007 r.
w siedzibie Urzędu Gminy w Kwilczu.

Posiedzenie Komisji otworzył przewodniczący Zbigniew Sus powitał panią Wójt, Zastępcę Wójta, Skarbnika Gmin, dyrekcję Zespołu Szkół, przedstawicieli ZNP, przewodniczącego Rady Gminy, przedstawicieli komisji finansowo gospodarczej, pracowników Urzędu oraz członków komisji.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący zapytał, czy członkowie komisji wnoszą uwagi do protokołu z poprzedniego posiedzenia. Uwag nie zgłoszono, przewodniczący stwierdził, że protokół przyjęto przez aklamację.

Przewodniczący komisji przedstawił porządek posiedzenia:

1. Debata na temat zasadności zmian organizacyjnych w funkcjonowaniu Zespołu Szkół w Kwilczu.
2. Omówienie materiałów, projektów uchwał na sesję.
3. Wolne głosy i wnioski.

Przedstawiony porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie i przystąpiono do jego realizacji.

ad.1.

Przed przystąpieniem do omawiania punktu pierwszego przewodniczący Sus przedstawił pokrótce zapisy z dyskusji z 19 czerwca 2002 r. dotyczącej utworzenia Zespołu Szkół w Kwilczu. Z inicjatywy Zarządu Gminy podjęto dyskusje nt. utworzenia zespołu szkół. Tworząc Zespół Szkół od 01 września 2003 r. sugerowano się usprawnieniem organizacji pracy szkół oraz wyliczonymi wówczas oszczędnościami w wysokości 89 tys. zł. Te dwa czynniki decydowały o zmianie organizacyjnej placówek oświatowych.

Przypomniał, iż na poprzednim posiedzeniu komisji radna Kubiak zgłosiła formalny wniosek o przedyskutowanie zasadności funkcjonowania zespołu w obecnej formie. Dzisiejsza debata ma być poświęcona tej sprawie. Po czym otworzył dyskusję nad wnioskiem, prosząc jednocześnie o nie kierowanie się w dyskusji emocjami, ale przedstawienie konkretnych argumentów „za” lub „przeciw” funkcjonowaniu placówki. Przewodniczący posiedzenia udzielił głosu pani Wójt.

Pani Wójt powiedziała, że ma swoje stanowisko, ale nie chce przedstawiać na samym początku debaty. W tym też celu poprosiła panią Skarbnik o przeliczenie wszelkich kosztów dotyczących funkcjonowania Zespołu Szkół i podziału na dwie odrębne placówki. Zwróciła się do pani Skarbnik o przedstawienie wyliczeń.

Pani Skarbnik przeanalizowała stronę finansową i powiedziała, że przy reorganizacji trudno mówić o jakichkolwiek oszczędnościach. Jedyne, jakie mogłyby się pojawić to tylko wysokość wygradzenia i pochodne od wynagrodzeń dyrektora zespołu szkół byłaby to kwota ok., 66 tys. zł, pozostałe koszty rzeczowe byłyby utrzymane. Ale przy założeniu, że byłiby oddzielni dyrektorzy kwota, o której mowa byłaby niższa. Jej zdaniem po reorganizacji nie będzie żadnych oszczędności.

Pani Wójt uważa, że reorganizacja wprowadziłaby wiele problemów, a mianowicie, która z jednostek byłaby wiodącą. Zaczęłyby się problemy, do której jednostki dopisać salę gimnastyczną, świetlicę czy stołówkę, gdzie przypisać zatrudnienie sprzątaczek itp. Powrócono by do podziałów majątku, którym zarządzałoby dwóch gospodarzy. Idea

rozdzielenia gimnazjum od szkoły podstawowej jest bardzo dobra, ale pod warunkiem, że są to dwa oddzielne budynki. W przypadku połączenia obiektu w jeden kompleks najlepszym wyjściem jest zespół szkół i jeden dyrektor, który zarządza majątkiem i nie ma problemów. Oszczędności nie byłyby duże, gdyż powołano by dwóch szefów, utworzono dwa sekretariaty itp. Wg pani Wójt najlepszym wyjściem jest zespół szkół, chyba, że rozpatrzyć możliwość utworzenie zespołu administracyjnego przenosząc księgowość do Urzędu, ale na dzień dzisiejszy nie jest to możliwe ze względów lokalowych, a ponadto utrudniałoby to prace dyrektorów.

Dyrektor Nowicka – przedstawiła aktualną formę organizacją pracy w zespole szkół. Dodała, że po reorganizacji należałoby podwyższyć wynagrodzenie księgowych, pani z sekretariatu z uwagi na zmianę zakresu obowiązków.

Pani Jańczak uważa, że oszczędności po reorganizacji nie byłoby żadnych, a pojawiłyby się straty. Poruszyła sprawę zatrudnienia nauczycieli, którzy aktualnie świadczą pracę w obu placówkach na jedną umowę, nie ma problemów z zastępstwami, czy wzajemną pomocą szczególnie młodym nauczycielom. Natomiast po rozdzieleniu na szkołę podstawową i gimnazjum problemów byłoby o wiele więcej.

Dyrektor Nowicka dodała, że reorganizacja poniosłaby za sobą skutki społeczne wiążące się z zatrudnieniem nie tylko nauczycieli, ale także personelu pomocniczego.

Wicedyrektor Klapczyńska nawiązała do spraw organizacyjnych w placówkach i dodała, że aktualnie w przypadku zwolnień lekarskich nauczyciele przesuwani są na zajęcia z jednej placówki do drugiej bez jakichkolwiek problemów. Przed utworzeniem Zespołu Szkół bywało tak, że podczas nieobecności nauczycieli uczniowie siedzieli w świetlicy.

Pan Spychała – w swoim wystąpieniu podał przykład funkcjonowania gimnazjum w Sierakowie, gdzie z uwagi na koszty i organizację po roku funkcjonowania utworzono zespół szkół. Dodał, że większym sensem byłoby utworzenie zespołu szkolno przedszkolnego wraz z gimnazjum, a nie likwidowanie zespołu. Rozdzielenie placówek wprowadzi chaos organizacyjny oraz skutki nie tylko finansowe.

Pan Sus – przypomniał, że jednym z zarzutów pani Kubiak było to, że po objęciu funkcji przewodniczącej Rady Powiatów pani Nowicka nie jest w stanie wyrobić się ze swoich obowiązków jako dyrektora zespołu szkół. Zapytał panią Wójt czy jako organ prowadzący odczuwa pogorszenie relacji, czy pogorszenie w funkcjonowaniu placówki. Pani Wójt odpowiedziała, że nie odczuwała żadnych zmian, nie było też skarg i zażaleń. Zdaniem pani Wójt pytanie należałoby skierować bezpośrednio do wicedyrektorów i pracowników placówek.

Przewodniczący Sus – zapytał czy pani Kubiak chciałaby zająć stanowisko, co do wniosku?

Radna Kubiak – powiedziała, że zabierając głos opiera się na swoim doświadczeniu spostrzeżeniach, a nie plotkach, czy pogłoskach. Przeanalizowała pewne stanowiska i parę rzeczy było takich, które się jej nie podobały już w poprzedniej kadencji. Łączenie mandatu radnego i dyrektora zespołu szkół jest trudne. Jednym z ważnych rzeczy, które nastąpiły jest łamanie przepisów, a mianowicie pobór diety i 100 % wynagrodzenia, które radnemu nie przysługuje z tytułu poboru diety. Zapytała czy pani dyrektor pobiera jedno i drugie?

Pani Nowicka odpowiedziała, że pobiera, gdyż wykonywanie obowiązków w powiecie nie jest kosztem pracy zawodowej, gdyż w dniu tym jest urlopowana.

Radna Kubiak stwierdziła, że jest wykładnia prawna, która mówi, że jest to urlop, ale urlop bezpłatny.

Zdaniem pani Kubiak jest to ważna rzecz, która jest łamana nie od dzisiaj, ale już w poprzedniej kadencji. Jej zdaniem za te dni byłyby oszczędności, jakie trudno

powiedzieć, gdyż nie wie ile takich sytuacji miało miejsce. Takie działania są niezgodne z prawem posiada na ten temat wykładnię prawną z WOK i SS.

Dyrektor Nowicka – stwierdziła, że z wypowiedzi pani Kubiak przejawia zazdrość i to od chwili objęcia przez nią funkcji przewodniczącej rady powiatu. Dodała, że w miesiącu grudniu pani Wójt poleciła dyrektorom wykorzystanie urlopów. W czasie urlopu pani dyrektor prowadziła radę pedagogiczną, hospitacje nauczycieli, zebrania z rodzicami itd., na co ma dowody.

Pani Kubiak przerwała i stwierdziła, że było to niezgodne z prawem skoro przebywała na urlopie.

Dyrektor Nowicka – dodała, że było to kosztem urlopu, ale wypełniła swój obowiązek nie rzuciła pracy na wicedyrektorki i nie zwróciła się też o wypłatę dodatkowego wynagrodzenia.

Radna Kubiak dodała, że karta nauczyciela reguluje wszystkie kwestie pracownicze nauczycieli.

Dyrektor Nowicka stwierdziła, że dyskusja dotyczy wyłącznie spraw osobowych w związku z tym prosi o przeniesienie sprawy personalnej na inne posiedzenie.

Radna Kubiak wyraziła swoje oburzenie na prośbę pani Nowickiej.

Przewodniczący Sus poprosił o nie poruszanie pod wpływem emocji spraw typowo personalnych. Przypomniął, że wniosek dotyczył zasadności zmian organizacyjnych w funkcjonowaniu zespołu i związku z tym prosi o stanowisko w tej sprawie.

Radna Kubiak – przypomniała, że na posiedzeniach rady poruszano wiele spraw nawet z podaniem nazwisk, czy to było niezgodne? Kontynuując stwierdziła, że swoim wystąpieniu przedstawiła rzeczy, które są niezgodne z prawem, które nie powinny mieć miejsca. To właśnie komisja samorządowo oświatowa, powinna pilnować porządku i ładu. Dlaczego nie można o tym mówić?

Pan Sus słowa skierował do radnej Kubiak i zapytał czy radna Kubiak jest za rozliczeniem dyrektora konkretnie pani Nowickiej, czy za likwidacją zespołu szkół?

Jego zdaniem są to dwie różne sprawy i należy rozpatrywać oddzielnie.

Radna Kubiak – uważa, że zostało naruszone prawo i sprawa winna być rozstrzygnięta.

Radna Dziuba stwierdziła, że z dyskusji wynika, że nie chodzi o fakt funkcjonowania zespołu szkół, ale o osobę samego dyrektora. Nie wie czy rada gminy jest do rozpatrywania spraw osobowych, jej zdaniem od tego jest ktoś inny. We wniosku, jaki postawiono chodzi o zasadność funkcjonowania placówki.

Radna Kubiak przypomniała, że w poprzedniej kadencji sprawy personalne dotyczące przedszkola były przedmiotem dyskusji rady i nie było problemu.

Pani Jańczak – stwierdziła, że również nie wie, o co w sprawie chodzi. Czy zespół szkół jest dobrym rozwiązaniem, czy złym to rozumie? Natomiast, jeżeli pani dyrektor nie wywiązywałaby się ze swoich obowiązków to pracownicy składaliby skargi. Jeżeli do tej pory skarg takich nie to nie powinny tutaj padać taki zarzutów. Są to bardzo ostre zarzuty, że pani podejrzewa, że pani dyrektor nie wywiązuje się z obowiązków. Tak nie można moim zdaniem skoro pani podejrzewa, że pani Nowicka nieprawnie pobiera jakieś pieniądze to sprawę można zgłosić do prokuratora, a nie do likwidowania, czy rozdziału placówek. My jako nauczyciele źle się z tym czujemy, że pani ma jakieś animozje do pani Łowickiej, to szkoła ma rozpaść się na dwie placówki.

Radna Kubiak nie chodzi o likwidację, ale sprawdzenie zasadność, czy jest potrzebny zespół szkół. Chodzi też o funkcję dyrektora, bo wiem, że jest trudno pogodzić dwie prace. Wiem, że wicedyrektorki powinny mieć większy dodatek funkcyjny, bo większą pracę wykonują, pełniłam taką funkcję i zdaje sobie z tego sprawę. A pogodzić jedno z drugim to trzeba być przede wszystkim uczciwym. W poprzedniej kadencji pytałam o 44 tys. zł przeznaczone na remont pomieszczeń w starej szkole, odpowiedzi nie

otrzymałam. Dla mnie jest to niegospodarność skoro są łazienki niewykończone i kanalizacja do zrobienia. Dlaczego inne jednostki mogą mieć wyłapywane błędy, a tu jest temat tabu, dlaczego?

Pani Wójt zabrała głos i powiedziała, że w wypowiedziach pani Kubiak nie widzi ataku na panią Nowicka. Po prostu pani Kubiak mówi to, co myśli. Na sesjach i komisjach dyskutuje się personalnie nawet dyskutuje się nt. zatrudniania osób. Był taki zwyczaj, ale pani Wójt ma nadzieję, że nie będzie już kontynuowany, bo rzeczywiście jest to niepotrzebne. Organem nadzorującym szkoły, dyrektora jest Wójt. Pani dyrektor jako jedyna (to muszę sprawdzić, co pani mówi) zawsze informuje mnie o wszelkich dodatkowych wyjazdach nawet na szkolenia, czego rzeczywiście nie robią inni. Pani dyrektor sumiennie się z tego wywiązuje. Nigdy nie wniosowała o wyjazd na sesję, z tego, co wiem posiedzenia odbywają się po południu jak również dyżury przewodniczącej. Pani Nowicka zawsze wnioskuje i nie sądzę, że jest aż taki problem. Jako organ prowadzący sprawdzimy nie ma, co dyskutować skoro nie znamy faktów.

Przewodniczący Rady – powiedział, że rada ma prawo jako organ kontrolny kontrolować to wszystko, co jest zgodne z przepisami między innymi Wójta i wszystkie jednostki organizacyjne, które podlegają wójtowi. Nie możemy zabronić żadnemu z radnych zabierania głosu i mówić to, co zauważył, takie działanie jest zgodne z przepisami prawa. Podobnie ta komisja, jak i komisja rewizyjna, jak cała rada ma uprawnienia kontrolne wynikające z ustaw i statutu gminy. *Wobec tego proponuję, aby pani Kubiak złożyła formalnie na piśmie pani Wójt konkretne zarzuty, aby można było się do nich ustosunkować właściwie, a nie żebyśmy rzucali hasła i na ten temat dyskutowali w sposób mało skoordynowany. Jeżeli zostaną postawione konkretne zarzuty to pani Wójt odniesie się do nich, sprawdzi je i przedstawi radzie, czy komisji wyniki kontroli.*

Radna Kubiak powiedziała, że przyjmuje propozycję pana Przewodniczącego i przedstawi w formie pisemnej swoje uwagi i spostrzeżenia w przedmiocie sprawy.

Pan Sus – stwierdził, że tematyka dzisiejszego posiedzenia została bezpodstawnie obrana, ponieważ nie tym się dzisiaj zajmujemy. Nie chodzi o zasady funkcjonowania zespołu szkół w obecnej formie, ale tu chodzi o naruszenie przepisów przez panią dyrektor.

Radna Kubiak stwierdziła, że zostały wykazane, jakie są koszty i o to chodziło. A także o przeanalizowanie, czy w obecnej sytuacji nie powinny funkcjonować dwie oddzielne placówki.

Pan Sus – stwierdził, iż tworząc Zespół Szkół zgodziliśmy się na usprawnienie organizacji pracy i usprawnienie to nastąpiło. Przez tyle lat nie było żadnych problemów wszyscy opowiadali się za tą formą funkcjonowania dopiero w grudniu pojawił się wniosek.

Dyrektor Nowicka – przypomniała zebranych, że pani Wójt na zakończenie kadencji powiedziała, że Zespół Szkół w okresie funkcjonowania korzystał ze środków poza budżetowych 195 tys. zł na 400 tys. zł otrzymanych z budżetu gminy. Były to 2 zestawy czytelní multimedialnych, 2 wyposażenia sali informatycznych, remonty poszczególnych pomieszczeń, sala chemiczna, sala językowo komputerowa, powiększenie pomieszczeń świetlicy, doposażenie to wszystko było zadaniem dyrektora. Panie wicedyrektor są tylko od dydaktyki. Sześć lat temu szkoła wprowadziła język angielski, za mojej dyrekcji reaktywowano harcerstwo.

Pani Kubiak przerwała i stwierdziła, że reaktywowanie harcerstwa jest jej zasługą, a nie pani Nowickiej.

Pani Nowicka powiedział, że wszystko, co w tej placówce zostało zrobione to jest zapewne zasługą pani Kubiak, a nie kogo innego. Szkoła otrzymała medal za opiekę

nad miejscami pamięci narodowej pod moją dyрекcją. Jeżeli kwota 195 tys. zł pozyskana z zewnątrz jest mała, to proszę zmienić dyrektora.

Radna Kubiak stwierdziła, że takie działanie należy do dyrektora, który otrzymuje z tego tytułu dodatki i jest prawidłowe, nie należy oczekiwać aplauzów, inni dyrektorzy też prowadzą takie działania.

Radny Korpik jako przewodniczący rady nie członek komisji uważa, że od lat sprawy oświaty spychane są na takie dyskusje jak dzisiaj i mówimy głównie o sprawach płacowych. Przypomniał, że po okresie powołania zespołu szkół proponowano odbyć debatę nt. polityki oświatowej w gminie. Faktycznie debata odbyła się, ale nie przyniosła wielkich owoców. Uważa, że aktualnie znajdujemy się w takiej sytuacji, że czas usiąść do rozmów i przygotować uchwałę o długoletniej polityce oświatowej gminy z uwzględnieniem nie tylko spraw lokalowych, ale również systemy zarządzania i organizacji określając szczegółowe zasady. Na debacie powinny być omówione nie tylko sprawy szkół, ale także przedszkola. W debacie powinni uczestniczyć nie tylko radni, ale także nauczyciele i rodzice.

Radna Kita przypomniała dyskusje z przed lat, kiedy zarząd gminy tworzył zespół szkół nie wszystkie opinie było pozytywne. Dziś wiemy, że działania było dobre, a praktyka wykazała, że taka formę organizacji pracy obu placówek należy utrzymać. Co do wynagrodzenia będąc członkiem zarządu za każda nieobecność w posiedzeniu dieta była proporcjonalnie umniejszana niezależnie, czy była to nieobecność z przyczyn osobistych, czy też wyjazd służbowy.

Rady Sus – uważa, że potrącanie wynagrodzenia dotyczy tylko nauczycieli, którzy to mają limit godzin dydaktycznych. Nie dotyczy to dyrektora, która swoje obowiązki może wykonać w innym czasie.

Dyrektor Nowicka powiedziała, że w tej sprawie rozmawiała z prawnikiem w kuratorium i jeżeli nie ma godzin dydaktycznych nie ma problemu. Nie zdarzyło się też przez okres 4 lat, żeby nie obyła się lekcja z powodu mojego wyjazdu do powiatu. Dyrektor ma nienormowany czas pracy i swoją pracę musi wykonać. Ponadto przy ustalaniu planu zajęć wicedyrektorzy ustalają z nauczycielami będącymi radnych godziny ich zajęć.

Radna Kubiak – jednoznacznie stwierdziła, że jest w posiadaniu wyjaśnień z WOK i SS odczytała treść wyjaśnienia. Zdaniem pani Kubiak pobieranie wynagrodzenia w obu miejscach jednocześnie jest niegodne.

Przewodniczący posiedzenia podsumował dyskusję powiedział, że zgodnie z wcześniejszymi wypowiedziami pani Kubiak przygotowuje i przedłoży na piśmie do pani Wójt swoje uwagi. Natomiast pani Wójt o wynikach poinformuje członków komisji. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Pan Paluszak przysłuchując się dyskusji sądził, że będzie więcej argumentów za reorganizacją placówek. Rozdzielnicтво wiązałoby się ze sprawami wychowawczymi i być może pewne sprawy zostałyby rozwiązane, ale patrząc na stronę finansową to trzeba szczegółowo przeanalizować, czy byłoby to korzystne i miałyby sens. Pojawiłoby się wiele innych problemów nie tylko organizacyjnych, ale także płacowych.

Radny Wróblewski – przysłuchując się dyskusji ma mieszane uczucia, gdyż uważał, że dyskusje będzie prowadzona wyłącznie na tematy organizacyjne i czy praca w obecnym systemie jest dobra. Okazuje się, że funkcjonowanie w tym kształcie sprawdza się, to należy pozostawić. Co do innych spraw personalnych nie powinniśmy dyskutować odpowiednie organy powinny dokonać sprawdzenia zarzutów.

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie spraw związanych z reorganizacją przedszkola w Luboszu.

Pani Wójt uważa, że pomysł opracowania długoletniej polityki oświatowej jest dobry i trzeba w przyszłości rozważyć ewentualnie utworzenie zespołu szkolno przedszkolnego w Kwilczu i w Luboszu. Co do przedszkola w Luboszu nie ma jeszcze odpowiedzi z Ministerstwa Edukacji Narodowej mamy jedno wyjście proste, gdzie nie trzeba nikogo zawiadamiać i podejmować żadnych uchwał. Dyrektor po uprzednim przygotowaniu wynajęłyby pomieszczenia na potrzeby przedszkola są jednak różne zdania w tej sprawie i czekamy na ostateczną odpowiedź z MEN.

Wicedyrektor Klapczyńska – dodała, że tak faktycznie nikt nie wie, jaki model szkoły będzie funkcjonował w przyszłości aktualnie prowadzone są dyskusje nt. likwidacji gimnazjum i tworzenie 9 latek.

Na tym dyskusje zakończono przewodniczący posiedzenia poprosił o przegłosowanie stanowiska komisji w sprawie pozostawienia obecnego modelu funkcjonowania placówek oświatowych w Kwilczu.

Za utrzymanie Zespołu Szkół w Kwilczu głosowało 6 członków komisji, 1 był przeciwny (pani Kubiak)

Przewodniczący posiedzenia ogłosił przerwę.

Po przerwie kontynuowano porządek posiedzenia.

Inspektor Wrembel – przedstawił przygotowanie do reorganizacji przedszkola w Luboszu. Powiedział, że na poprzedniej komisji samorządowo oświatowej przegłosowano wniosek o przeniesienie przedszkola do budynku Szkoły Podstawowej w Luboszu bez jakichkolwiek zmian organizacyjnych. Jedyny problem do forma rozliczania kosztów pomiędzy placówkami, ale można to uregulować na mocy porozumienia. Dodał, że w dniu 09 lutego odbyło się spotkanie w placówce w Luboszu z udziałem przedstawicieli Sanepidu. Stwierdzono, że niema przeciwwskazań do funkcjonowania obu placówek w jednym obiekcie. Po czym odczytał ustalenia z przeprowadzonych oględzin przez przedstawicieli Sanepidu.

Pan Dach zapytał czy Sanepid nie zwrócił uwagi na schody głównego wejścia, które to są bardzo śliskie i niebezpieczne. Tym bardziej dla dzieci przedszkolnych, które to będą wchodziły właśnie głównym wejściem.

Pan Korpik uważa, że jest to ważna sprawa i przed rozpoczęciem zajęć należy sprawdzić i zamontować taśmy antypoślizgowe.

Następnie inspektor Wrembel poinformował o kontrolach „trójek Giertychowskich” placówek oświatowych.

W dalszej części dyskusji poruszono sprawę niebezpiecznego przejścia w Luboszu

Przewodniczący Rady – proponuje wystąpić do Generalnej Dyrekcji Dróg o z wnioskiem o zamontowanie świateł.

Pan Dach – nie wie czy światła, czy lustro rozwiążą problemu. Jego zadaniem wykonanie „języka” byłoby lepsze.

Przewodniczący Sus poddał głosowaniu formalny wniosek o wystąpienie do dyrekcji dróg o przedstawienie i wykonanie bezpiecznego przejścia w Luboszu (np. instalacja świateł lub wykonanie szynki zwalniającej).

Wniosek przyjęto jednogłośnie.

ad.2. Omówienie materiałów na sesję

Przewodniczący Sus przedstawił pismo Zespołu Szkół w Kwilczu wraz z opiniami rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego w sprawie nadania im. gimnazjum. Zainteresowani wnioskuje o nadanie im. Tadeusza Kościuszki.

Członkowie komisji wniosek przyjęli i postanowili przygotować projekt uchwały na najbliższą sesję rady.

Inspektor Beierlein – omówił projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulic w Kwilczu w rejonie ul. Miłostowskiej.

Pan Korpik – jako właściciel jednej z działek w rejonie planowanych ulic poinformował, iż jego zamysłem było nadanie nazwy ulicy zaprzyjaźnionych gmin Ślemień, Breteil. Zamysł ten jednak nie zostanie zrealizowany, ale można mieć go na względzie przy nadawaniu nazw ulic w przyszłości.

Pani Kita poinformowała o organizowaniu przez Kwileckie Towarzystwo Przyjaciół Europy kolejnego wyjazdu do Breteil w miesiącu wrześniu br. W informacji dodała, że strona francuska planuje w tym czasie zorganizować obchody 10 lecia współpracy uroczystość planują uświetnić nadaniem polskiej nazwy ulicy, jakie jeszcze nie wiemy.
Projekt przyjęto jednogłośnie i skierowano pod obrady rady.

Pani Kita poruszyła sprawę usunięcia przy modernizacji drogi krajowej znaku z napisem Breteil 1700 km usytuowanego na głównym skrzyżowaniu. Prosi, aby znak ten został postawiony jeżeli nie w tym samym miejscu to w innym.

Pan Korpik – przypomniał, że już wcześniej wnioskowano, aby ze środków promocji gminy zakupić i ustawić na granicach gminy tablice z herbem gminy i informacją o współpracy z zaprzyjaźnionymi gminami.

Pan Sus poddał głosowaniu wniosek radnej Kita o ustawienie znaku Breteil na krzyżowce oraz wniosek przewodniczącego rady pana Korpika o zakup i ustawienie tablic z herbem gminy i informacją o współpracy z zaprzyjaźnionymi gminami

Wnioski przyjęto jednogłośnie.

W dalszej części posiedzenia przewodniczący rady omówił materiały na sesję:

- projekt uchwały w sprawie zakresu działania komisji
- plan pracy rady na 2007 r.
- projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji stałych

Omówione materiały przyjęto jednogłośnie.

Kontynuując Pan Korpik odczytał pismo Rady Zatrudnienia w Powiatowym Urzędzie Pracy w sprawie przedstawiciela samorządu gminy.

Jednocześnie wyjaśnił, że aktualnie przedstawicielem jest pan Bogdan Szlachetka, ale na wniosek rady przedstawiciel może być zmieniony. Przeprowadzono rozmowę z przedstawicielem i wyraża on zgodę na kontynuowanie uczestniczenia w pracach rady do końca kadencji tj. do, 2008 r. jeżeli rada ma taką wolę.

Członkowie komisji stwierdzili, że jeżeli przedstawiciel wyraża zgodę i nie ma przeszkód prawnych przedstawiciel powinien pozostać.

ad.3. Wolne glosy i wnioski

Pan Sus – poruszył sprawę rozstrzygnięcia konkursu ofert dofinansowania do działalności organizacji pozarządowych.. Przypomniał, iż przy omawianiu projektu budżetu radni na wspólnym posiedzeniu wnioskowali o przyjęcie w budżecie środków w pełnych wysokościach wnioskowanych przez kluby. Kwoty te mimo wniosków zostały przez Wójta Gminy umniejszone bez podania konkretnych uzasadnień. Po konkursie zwrócono się do zainteresowanych o dokonanie korekt wydatków. Dodał, że jako prezes GKS „Rzemieślnik” kwota, o jaką wnioskował była realna, rzeczywista i dokładnie wyliczona i nie może dokonać jakiegokolwiek korekty. Jeżeli wnioskowana kwota nie zostanie przyznana zwoła nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Klubu i zawiesi działalność.

Pan Stanisławski – uważa, że działania są dość dziwne nie tylko w przyznawaniu

środków, ale także w powołaniu komisji. Przypomniał, że rada delegowała do komisji radnego Dacha jednak nie został on oficjalnie włączony w skład komisji.

Pan Dach – poinformował, iż zespół opiniujący wnioski klubów zaakceptował kwoty zapisane w ofertach, jednak decyzja pani Wójt jest inna. Dodał, że w dniu dzisiejszym przeprowadził rozmowę z panią Wójt, która zapewniła, że jutro przyjrzy się sprawie ponownie.

Pan Korpik – wyjaśnił, że problem powstał od samego początku tj. od powołania zespołu doradczego i zwołania posiedzenia. W składzie osobowym nie dokonano wielkich zmian w miejsce pani Kiełbasa wpisano radnego Stanisławskiego. Nie uwzględniono decyzji rady, a mianowicie desygnacji radnego Dacha. Pani Melcer wyjaśniła iż i decyzji rady nie wiedziała.

Kontynuując pan Korpik omówił przebieg spotkania zespołu i przybliżył treść informacji nt. podziału środków. Z informacji można było domniemać, że umniejszono o kwoty, które przegłosowała rada uchwalając budżet.

Poinformował też zainteresowanych, że jeżeli pani Wójt znalazła błędy formalne we wnioskach to miała prawo dotację umniejszyć. Jeżeli błędów nie było to winno być uzasadnienie przyczyn umniejszenia dotacji. Nie do zaakceptowania jest też sytuacja, że decyzja pani Wójt o umniejszeniu dotacji miała spowodować ponowne złożenie wniosków tych organizacji umniejszone o te kwoty.

Pan Dach powiedział, że z tego, co wie w poprzednim roku organizacje składały 3 wnioski; pierwszy do projektu budżetu, drugi do konkursu, a trzeci korektę po konkursie. Wydaje się to niedorzeczne.

Pani Kita – zwróciła uwagę na zapisy uchwały o współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi, w których pominięto współpracę z zagranicą. W sferze działania zapis jest ujęty, nie ma natomiast zakresu działania w tym kierunku.

Co do wniosków organizacji to zgadza się wcześniejszymi wypowiedziami, że organizacje powinny otrzymać uzasadnienie umniejszenia środków, a tym bardziej odmowy środków? Przypomniała, że dwukrotnie wnioskowała o środki dla Kwileckiego Towarzystwa Przyjaciół Europy nie przyznano dotacji. Zapewniono ustnie o dofinansowania działalności ze środków promocji.

Pan Korpik – z tego wynika, że radni przeoczyli zapisy, ale przypomina, że na komisjach przy omawianiu budżetu zadał, pytanie czy radna Kita składa formalny wniosek o środki dla Towarzystwa. Odpowiedziała pani wówczas, że nie, gdyż ma pani obiecanie z promocji gminy. Nosze się z zamiarem skierowania pytania do pani Skarbnik o wskazanie, w którym paragrafie działu promocja i na co są zapisane środki dla Towarzystwa.

Kontynuując zapytał czy sprawa „Europejczyka” jest definitywnie załatwiona i jak to funkcjonuje? Jego zdaniem przelanie środków na konto Urzędu bez zgody wolnego zebrania.

Pani Kita udzieliła wyjaśnień w tej sprawie powiedziała, jakie podjęto działania. Efektem, których jest decyzja sądu o likwidacji Stowarzyszenia. Jak likwidator nie może dopełnić formalności ponieważ trwa w prokuraturze postępowanie, które uniemożliwia pozyskanie niezbędnych dokumentów.

Pani Kubiak zwróciła się z prośbą o rozważenie możliwości ustawienia lampy ulicznej przy posesji pani Woźniak w Miłostowie.

Sekretarz Gminy wyjaśnił proces modernizacji oświetlenia na terenie gminy, który przeprowadzony był w uzgodnieniu z sołtysami.

Pan Korpik – zwrócił uwagę na brak oświetlenia na rozdrożu dróg w Wituchowie oraz prosi o uporządkowanie przystanku PKS w Wituchowie.

Pan Dach przypomniał o wniosku w sprawie naprawy narożnika chodnika przy ul.

Powstańców Wielkopolskich w Luboszu.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że chodnik będzie remontowany w okresie wiosennym wniosek zgłoszono do powiatu.

Innych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący posiedzenia stwierdził, iż porządek posiedzenia został wyczerpany w związku z tym zamyka posiedzenie.

Na tym posiedzenie zakończono, godz. 15⁰⁰.

Protokołował
/-/Piątkowska

Przewodniczący posiedzenia
/-/Zbigniew Sus